

Sygn. akt V Ca 123/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2020 roku

**Sąd Okręgowy w Elblągu V Wydział Cywilny Rodzinny**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Jolanta Pietrzak

Sędziowie: Piotr Dzieża /spr./

Barbara Płocheć

po rozpoznaniu w dniu 23 grudnia 2020 roku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko M. J. (1)

o alimenty

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 07 października 2020 roku w sprawie III RC 93/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanego M. J. (1) na rzecz powódki P. S. alimenty w kwocie 700 (siedemset) złotych miesięcznie płatne do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 15 czerwca 2020 roku,

II. oddala apelację w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za czas po upływie tygodnia od doręczenia orzeczenia do dnia zapłaty.

**Barbara Płocheć Jolanta Pietrzak Piotr Dzieża**

Sygn. akt V Ca 123/20

## UZASADNIENIE

Powódka P. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. J. (1) alimentów w kwocie po 2.000 zł miesięcznie, płatnych z góry do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia płatności którejkolwiek z rat. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew M. J. (1) domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm prawem przewidzianych.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 października 2020 roku Sąd Rejonowy w Iławie w sprawie III RC 93/20 oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążania powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to było rezultatem następujących ustaleń i wniosków Sądu Rejonowego:

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 1 lipca 2019 roku zostało rozwiązane przez rozwód małżeństwo P. S. i M. J. (1) z wyłącznej winy M. J. (1). Jednocześnie Sąd powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi stron obojgu rodzicom, ustalając miejsce zamieszkania małoletnich przy matce oraz określił sposób kontaktów ojca z dziećmi. Strony zostały zobowiązane także do ponoszenia kosztów utrzymania dzieci i z tego tytułu zasądzone od M. J. (1) alimenty na rzecz małoletnich dzieci: w kwocie 800 zł miesięcznie na rzecz małoletniego M. J. (2) oraz w kwocie po 700 zł na rzecz małoletniej J. J., łącznie w wysokości 1500 zł miesięcznie.

Powódka z zawodu jest geodetą. W czasie wspólnego prowadzenia gospodarstwa domowego z pozwanym zatrudniona była w (...), za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości ok. 3.000 zł. Powódka wraz z dziećmi i pozwany zamieszkiwali wspólnie w nowo wybudowanym domu jednorodzinnym do lipca 2017 roku. Po tym czasie powódka wraz z dziećmi wyprowadziła się do rodziców, gdzie zamieszkiwała do listopada 2019 roku.

W chwili obecnej powódka nadal pracuje w (...), w okresie od marca do sierpnia b.r. uzyskiwała średnie wynagrodzenie w kwocie 2.860 zł. Wraz z małoletnimi dziećmi zamieszkuje w mieszkaniu, na którego zakup zaciągnęła kredyt hipoteczny w kwocie 167.000 zł. Powódka zaciągnęła kredyt wraz z siostrą, gdyż nie miała odpowiedniej zdolności kredytowej. Od rodziców otrzymała 40.000 zł w darowiźnie, 30.000 zł pożyczyła od siostry oraz 10.000 zł od znajomych. Środki te przeznaczyła na wykończenie mieszkania. Powódka otrzymała nadto kwotę 105.000 zł od pozwanego i samochód tytułem spłaty przy podziale majątku wspólnego. Powódka kwotę 1.700 zł miesięcznie przeznacza na opłaty za czynsz, media oraz spłatę kredytu hipotecznego. Tytułem alimentów na dzieci otrzymuje od pozwanego kwotę 1.500 zł miesięcznie. Pobiera świadczenia wychowawcze 500+ w łącznej kwocie 1.000 zł miesięcznie. Powódka ponosi ponadto następujące miesięczne wydatki na swoje utrzymanie: wyżywienie - 600 zł, środki higieny - 100 zł, środki czystości - 200 zł, leki - 150 zł, zakup paliwa - 200 zł, spłata pożyczki zakładowej - 150 zł. Ponosi koszty wizyt u kardiologa, przy czym jedna wizyta kosztuje 130 zł. Naprawy samochodu powódki są finansowane przez jej rodziców. Powódka otrzymuje każdego miesiąca wsparcie finansowe od swoich rodziców w wysokości 800-1.000 zł. Otrzymane od pozwanego pieniądze z tytułu spłaty podziału majątku powódka przeznaczyła na spłatę zobowiązań wobec rodziców i znajomych, niemniej jednak jak zeznała, kwota ta nie była wystarczająca na pokrycie wszystkich zobowiązań.

Pozwany jest inżynierem budownictwa. Posiada uprawnienia budowlane do kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności konstrukcyjno- budowlanej oraz w specjalności drogowej. Podczas prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego z powódką, pozwany poza pracą świadczoną w ramach umowy o pracę w (...) za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2.700 zł, wykonywał obowiązki inspektora nadzoru inwestorskiego. Każda umowa opiewała na kwotę od kilkuset do kilkudziesięciu tysięcy złotych. W roku podatkowym 2018 osiągnął dochód z prowadzonej działalności gospodarczej po odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne - w kwocie 97.518,16 zł. Za pierwszy kwartał 2019 roku wykazał przychód w kwocie 39.800 zł (dochód w kwocie 36.563,30 zł). W trakcie małżeństwa pozwany opłacał bieżące rachunki i raty kredytu, powódka natomiast kupowała wyżywienie dla całej rodziny, opłacała nianię, przedszkole syna i dbała o bieżące potrzeby dzieci. Pozwany przelewał powódce dodatkowo kwotę 500 zł miesięcznie.

M. J. (1) po rozwodzie założył nową rodzinę, pozostaje w związku małżeńskim z M. J. (3), z którego w (...) urodziło się ich wspólne dziecko. Wraz z żoną, synem oraz dzieckiem żony z pierwszego małżeństwa zamieszkuje w domu jednorodzinnym w I.. W chwili obecnej pozwany pracuje w firmie (...) i uzyskuje wynagrodzenie miesięczne w

kwocie 7.500 zł. Pozwany obecnie nie może wykonywać dodatkowych prac z uwagi na obowiązujący go zakaz konkurencji. Żona pozwanego świadczy usługi fizjoterapeutyczne. Pozwany i jego żona ustanowili rozdzielność majątkową. Pozwany zaciągnął kredyt, aby spłacić powódkę tytułem podziału majątku w kwocie 105.000 zł oraz kredyt konsumpcyjny w kwocie 63.912 zł. Miesięczna rata kredytu konsolidacyjnego wynosi 1.000 zł. Nadto pozwany spłaca ratę leasingu samochodowego w kwocie 1.300 zł miesięcznie. Pozwany w całości ponosi koszty utrzymania domu - ok. 1000 zł. Dodatkowo płaci zasądzone na rzecz dzieci alimenty w wysokości łącznej 1.500 zł miesięcznie. Ponadto dokonuje także doraźnego zakupu ubrań dla dzieci.

W trakcie sprawy o rozwód pozwany z ówczesną partnerką, a obecnie swoją żoną, zakupili działkę za kwotę 80.000 zł, a środki na ten cel pozyskali z zaciągniętego wspólnie kredytu. Pozwany wskazał, iż planuje sprzedać dom, w którym obecnie zamieszkuje wraz z rodziną i zbudować nowy.

Następnie Sąd I instancji przytoczył zasady wynikające z art. 60 § 2 k.r.o., w którym ustawodawca uregulował tzw. rozszerzony obowiązek alimentacyjny małżonka ponoszącego wyłączną winę za rozkład pożycia.

Zdaniem Sądu Rejonowego orzeczonej pomiędzy stronami rozwód nie pociągnął za sobą istotnego pogorszenia sytuacji materialnej powódki jako małżonka niewinnego. Sąd podkreślił, że na długo przed orzeczeniem rozwodu strony żyły w rozłączeniu. Powódka wraz z dziećmi w lipcu 2017 roku wyprowadziła się z domu i zamieszkała u swoich rodziców, gdzie pozostawała do listopada 2019 roku. Już wówczas strony prowadziły oddzielne gospodarstwa domowe. De facto orzeczenie rozwodu jedynie potwierdziło istniejący już od wielu lat stan dezintegracji i rozpadu małżeństwa stron.

W dalszej części rozważań Sąd ten podkreślił, że obowiązek alimentacyjny małżonka wyłącznie winnego zależy od jego możliwości zarobkowych i majątkowych. M. J. (1) obecnie utrzymuje się z wynagrodzenia w wysokości 7.500 zł i nie może podejmować dodatkowych prac z uwagi na wiążący go zakaz konkurencji. W trakcie zaś postępowania rozwodowego jego dochody były dużo wyższe. Po rozwodzie pozwany założył nową rodzinę, ma na utrzymaniu małe dziecko i jest obciążony obowiązkiem alimentacyjnym na dzieci z pierwszego małżeństwa w łącznej kwocie 1.500 zł. Spłaca zobowiązanie kredytowe, ratę leasingu na samochód oraz ponosi miesięczne opłaty, związane z utrzymaniem domu.

Odnosząc się do sytuacji życiowej powódki, Sąd orzekający zauważył, że w chwili obecnej zamieszkuje ona wraz z dziećmi w nowym mieszkaniu, które zakupiła na kredyt, ma do dyspozycji średnie miesięcznie wynagrodzenie w wysokości ok. 2.860 zł, alimenty w wysokości 1500 zł, świadczenie 500+ w łącznej wysokości 1.000 zł, a nadto korzysta ze wsparcia finansowego swoich rodziców w wysokości 800 – 1.000 zł miesięcznie, tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym stron otrzymała od pozwanego kwotę 110.000 zł oraz samochód. Następnie podniósł Sąd, że jedyną nową okolicznością jest fakt podjęcia przez powódkę w styczniu 2019 roku diagnostyki i leczenia występujących u niej okresowo incydentów utraty przytomności, jednakże koszty prywatnych wizyt lekarskich jednorazowo w kwocie 120-130 zł są rozłożone w czasie i nie obciążają w istotny sposób budżetu domowego powódki. Łącznie z dodatkowymi wydatkami powódki na zakup leków w kwocie 150 zł wydatki te nie mogą decydować o uznaniu, iż istotnemu pogorszeniu uległa sytuacja zdrowotna powódki, a co za tym, że wzrosły usprawiedliwione koszty jej utrzymania, w sytuacji gdy utraty przytomności u powódki występowały od wielu lat.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 60 § 2 a contrario k.r.o. Sąd Rejonowy oddalił powództwo (punkt I wyroku).

Z uwagi na sytuację życiową i status ekonomiczny powódki Sąd ten mając na względzie art. 102 k.p.c., w punkcie II wyroku, odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu.

Powódka nie zgodziła się z powyższym wyrokiem w zakresie punktu I. W apelacji zarzuciła temu rozstrzygnięciu:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na niewszzechstronnym rozważeniu materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającym na błędach w ustaleniach faktycznych określających sytuację majątkową powódki przejawiającą się w szczególności na:

- a) pominięciu wsparcia finansowego rodziców powódki w miesięcznej kwocie 1.000 złotych pożytkowanej na jej potrzeby związane z utrzymaniem;
- b) pominięciu okoliczności związanej z pozostałym do spłaty długiem wynikającym z pożyczki udzielonej przez rodziców powódki w kwocie 25.000 złotych do której zwrotu jest zobowiązana;
- c) błędne przyjęcie przez sąd, iż powódka cierpiała na schorzenia neurologiczne i kardiologiczne od wielu lat, podczas gdy z dokumentacji przedłożonej do sprawy oraz zeznań powódki wynika, iż diagnostykę i leczenie rozpoczęła dopiero w 2018 r. na skutek pogorszenia jej stanu zdrowia, a schorzenia kardiologiczne ujawniły się dopiero w 2019 r.;
- d) zaciągnięcia przez powódkę kredytu mieszkaniowego na zakup mieszkania, którego utrzymanie wynosi miesięczne wynosi około 1.700 złotych;
- e) pominięciu, iż posiadane przez powódkę mieszkanie wymaga wyposażenia, na co konieczne jest przeznaczenie dodatkowych środków pieniężnych;
- f) pominięciu okoliczności, iż w przypadku braku wsparcia ze strony rodziców powódki, nie będzie ona w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb ze względu wydatki, których wysokość przekracza wartość uzyskiwanych przez nią dochodów;
- g) pominięciu, iż powódka ma możliwość zaspokajania swoich potrzeb wyłącznie z jednego źródła dochodów, które nie uległo żadnej zmianie.

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na niewszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na błędach w ustaleniach faktycznych określających sytuację majątkową pozwanego i jego możliwości zarobkowych przejawiającą się w szczególności na:

- a) pominięciu przez sąd pierwszej instancji, iż pozwany już na drugi dzień po wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu orzekającego rozwód stron zawarł umowę leasingu na luksusowy samochód osobowy marki V. (...) oraz uiszczył opłatę wstępną w kwocie 11.390 złotych, co wskazuję, iż pozwany poczynił zabiegi mające ograniczyć jego możliwości płatnicze, a tym samym niemożliwość świadczenia alimentów na rzecz byłej żony;
- b) pominięciu zakupu przez pozwanego działki na kwotę 80.000 złotych, co stanowi o jego statusie majątkowym;
- c) pominięciu przez sąd okoliczności, iż kontrakt z firmą (...), na podstawie którego pozwany czerpie dochody, skończy się z końcem roku 2020 r., co odblokuje pełnię jego możliwości zarobkowych związanych z klauzulą o zakazie konkurencji, co wskazuję także, iż pozwany poczynił zabiegi mające ograniczyć jego możliwości płatnicze, a tym samym świadczenia alimentów na rzecz byłej żony.

Mając na względzie powyższe, skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego M. J. (1) alimentów w miesięcznej kwocie 2.000 zł płatnych do dziesiątego dnia każdego miesiąca do rąk powódki wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia płatności, którejkolwiek z rat, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za drugą instancję z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Motywuując swoje stanowisko podała, że po opuszczeniu domu rodzinnego jej potrzeby wzrosły, albowiem jest zobowiązana do uiszczania opłat za mieszkanie, a także spłaty rat kredytu w łącznej kwocie 1.700 zł. Uprzednio strony nie ponosiły takich wydatków, ponieważ zamieszkiwały w domu wybudowanym za własne środki własne. Opłaty zaś ponosił pozwany, ponieważ uzyskiwał wysokie dochody. A. wskazała, że ponosi także inne wydatki związane z utrzymaniem swoim i rodziny w kwocie 1.780 zł miesięcznie. Co miesiąc brakuje jej więc kwoty 600 zł na pokrycie wydatków. Nadto w trakcie małżeństwa mogła zaspokajać swoje potrzeby w zakresie rozrywki, wyjazdów wakacyjnych i na ferie. Aktualnie musi posiłkować się wsparciem finansowym swoich rodziców. Powódka zarzuciła także, że jej mieszkanie wymaga wykończenia, a ona nie posiada stosownych środków, aby je wyposażyć. Środki otrzymane w

wyniku podziału majątku nie wystarczyły na ten cel, gdyż zostały przeznaczone na spłatę wierzytelności. Następnie podniosła, że Sąd błędnie przyjął, że choruje ona od wielu lat. Jej dolegliwości nasiliły się bowiem w czasie rozwodu i teraz wymaga diagnostyki.

Powódka podniosła nadto, że pozwany podjął działania w celu zwiększenia swoich zobowiązań i zniesienia możliwości płatniczych tj. zawarł umowę leasingu na luksusowy samochód, zakupił działkę budowlaną, zawarł umowę o zakazie konkurencji, aby nie świadczyć alimentów na byłą żonę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie w części.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał poprawnego ustalenia stanu faktycznego, który Sąd odwoławczy akceptuje i przyjmuje za własny.

Zdaniem Sądu Okręgowego z dokonanych ustaleń należało jednakże wyprowadzić odmienne wnioski. Nie można bowiem zgodzić się z argumentacją Sądu I instancji, iż w realiach tej konkretnej sprawy pozwany nie powinien wspierać swoją byłą żonę po rozwodzie.

Przystępując do rozważań należy wskazać, że małżonek rozwiedziony może żądać środków utrzymania (alimentów) od drugiego rozwiedzonego małżonka na podstawie art. 60 k.r.o.

Świadczenia alimentacyjne między rozwiedzionymi małżonkami stanowią kontynuację powstałego przez zawarcie małżeństwa obowiązku wzajemnej pomocy w zakresie utrzymania i trwają mimo rozwodu, aczkolwiek w postaci zmodyfikowanej na zasadach przewidzianych w art. 60 k.r.o. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2001 r., V CKN 445/00, LEX nr 52490).

W niniejszej sprawie z uwagi na fakt, iż rozwód między stronami został orzeczony z wyłącznej winy pozwanego zastosowanie znajdzie art. 60 § 2 k.r.o.

Zgodnie z treścią powyższego przepisu, jeżeli jeden z rozwiedzionych małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia względem małżonka niewinnego obciąża tak zwany szerszy obowiązek alimentacyjny (inaczej nazywany również rozszerzonym obowiązkiem pomocy materialnej pomiędzy takimi małżonkami) określony w art. 60 § 2 k.r.o. Rozszerzony zakres obowiązku małżonka wyłącznie winnego jest swojego rodzaju sankcją za zawinione spowodowanie upadku małżeństwa i pogorszenia losu drugiego małżonka (T. Smyczyński, Prawo rodzinne i opiekuńcze, Warszawa 2005, s. 140).

Ocena, czy rozwód pociąga za sobą w rozumieniu art. 60 § 2 k.r.o. istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, zależy od porównania sytuacji, w jakiej niewinny małżonek znalazł się na skutek rozwodu, z sytuacją, w jakiej znalazłby się, gdyby rozwodu nie orzeczono i gdyby pożycie małżonków funkcjonowało prawidłowo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1999 r., I CKN 1120/99, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1998 r., III CKN 186/98, LEX nr 83804; uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42 – pkt XIII). Dla oceny, czy drugi warunek przewidziany w art. 60 § 2 k.r.o. został spełniony, nie są natomiast istotne ewentualne zmiany, jakie nastąpiły w położeniu materialnym małżonka niewinnego w czasie pomiędzy faktycznym rozejściem się małżonków a orzeczeniem rozwodu, natomiast istotne jest porównanie każdorazowej sytuacji materialnej małżonka niewinnego z tym położeniem, jakie istniałoby, gdyby rozwód nie został w ogóle orzeczony i gdyby małżonkowie kontynuowali pożycie (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1969 r., II CR 528/68, OSNCP 1969, nr 10 poz. 179; orzeczenie Sądu Najwyższego z

dnia 28 października 1980 r., III CRN 222/80, OSNCP 1981, nr 5 poz. 90; uchwała pełnego składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNCP 1988, nr 4, poz. 42 – pkt XIII; B. Czech [w:] K. Piasecki (red.) Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2009, komentarz do art. 60, teza 17).

Zdaniem Sądu odwoławczego każda więc sprawa powinna być oceniana indywidualnie poprzez pryzmat sytuacji rodzinnej, majątkowej i zdrowotnej byłych małżonków. Ponadto oceny w zakresie zasadności zasądzenia alimentów pomiędzy byłymi małżonkami nie można dokonać w oderwaniu od zasad, które przyświecały wprowadzeniu obowiązku wspierania się małżonków po rozpadzie ich małżeństwa.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należało uznać, iż rację ma apelantka, twierdząc, że jeżeli ewidentnie po rozwodzie pogorszyły się jej warunki materialne, to pozwany nie może uwolnić się od pokrywania w stosownej wysokości jej usprawiedliwionych potrzeb.

Pamiętać jednocześnie należy, że pogorszenie sytuacji materialnej byłego małżonka, domagającego się zasądzenia alimentów na podstawie art. 60 § 2 k.r.o., może polegać między innymi na zwiększeniu się jego usprawiedliwionych potrzeb (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1999 r., I CKN 415/99, LexPolonica nr 390715).

W ocenie Sądu odwoławczego potrzeby powódki zwiększyły się wskutek orzeczenia rozwodu. Obecnie powódka samodzielnie musi zaspokajać swoje potrzeby żywieniowe, odzieżowe, mieszkaniowe, a także w zakresie rozrywek i wypoczynku. Upřednio, w trakcie wspólnego pożycia stron, w zaspokojeniu wyżej wymienionych potrzeb powódki partycypował jej mąż. A. samodzielnie ze swoich dochodów, które były znacznie niższe od dochodów męża, nie byłaby w stanie zaspokoić powyższych potrzeb, zwłaszcza na poziomie wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego. Co więcej, obecnie powódka ponosi koszty nie tylko związane z bieżącym funkcjonowaniem, ale jest także zobowiązana do spłaty szeregu zobowiązań, tj. kredytu hipotecznego, pożyczek od osób bliskich, które zaciągnęła na urządzenie się po rozstaniu stron. Zaciągnięcie tych zobowiązań należy uznać za uzasadnione i nie budzące wątpliwości. Powódka przecież musiała zakupić mieszkanie, wyremontować je i wyposażać. Środki zaś, które uzyskała po podziale majątku wspólnego były niewystarczające, aby pokryć wszelkie wydatki. Zaznaczyć należy również, że po rozwodzie apelantka straciła również definitywnie oparcie w swoim mężu, co w jej stanie zdrowia nie jest bez znaczenia. Gdyby zaś małżonkowie pozostawali we wspólnym pożyciu, pozwany niewątpliwie okazywałby żonie wsparcie, empatię i pomoc w trakcie diagnostyki jej schorzeń. Nadto wiarygodne są twierdzenia powódki, że gdyby nie rozwód, to niektóre z jej schorzeń nie wystąpiłyby. Powszechnie przecież wiadomo, że stres (a niewątpliwie wywoływało go postępowanie rozwodowe) może skutkować szeregiem dolegliwości od somatycznych aż do psychicznych. Powyższe świadczy więc, że odniosła ona także straty o charakterze emocjonalnym, psychicznym.

Abstrahując od powyższych rozważań, podkreślić trzeba również, że zakładając, że rozwód nie byłby orzeczony, a małżonkowie kontynuowali by życie jako rodzina, obecnie uzyskiwaliby oni łącznie miesięczne dochody netto w wysokości około 10.000 zł. Zatem, uwzględniając zasadę równej stopy życiowej małżonków obowiązującą w czasie trwania małżeństwa, na zaspokojenie potrzeb powódki przypadłaby połowa łącznych dochodów stron, a więc kwota 5.000 zł miesięcznie. Ze środków tych byłyby jednak finansowane nie tylko potrzeby każdej ze stron, lecz również ich dzieci. Obecnie powódka dysponuje tylko swoim wynagrodzeniem w kwocie 2.860 zł miesięcznie. Należy więc przyjąć, że jej sytuacja finansowa jest znacznie gorsza w zestawieniu do tej, jaką by miała, gdyby małżeństwo stron nie zostało rozwiązane.

Pozwany powinien więc wspomagać finansowo byłą żonę, tym bardziej że jego sytuacja finansowa jest dobra. Sąd dostrzega, że pozwany jest zobowiązany do utrzymania nowej rodziny i spłaty licznych zobowiązań. Jednakże spłata kredytów i pożyczek nie wyprzedza obowiązku alimentacyjnego. Co więcej, skoro pozwanego stać na spłatę zobowiązań wynikających z zawarcia umowy leasingu na samochód marki V. (...), którego ceny zaczynają się od około 150.000 zł, zakupu działki budowlanej, a także ma on w planach wybudowanie nowego domu, to jego sytuacja finansowa nie może być trudna. Zdaniem Sądu Okręgowego niezrozumiałe jest także, dlaczego pozwany ponosi w całości koszty utrzymania domu. Przecież jego żona również powinna partycypować w tych wydatkach, skoro tam zamieszkuje.

Ustanowiona pomiędzy pozwanym a jego nową żoną rozdzielność majątkowa nie zwalnia jej bowiem od ponoszenia kosztów związanych z zaspokojeniem swoich potrzeb mieszkaniowych oraz partycypowania w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych dziecka, które ma z pozwanym. Wypada zauważyć, że ponoszenie pełnych kosztów utrzymania domu również świadczy o dobrej kondycji finansowej pozwanego. Zdaniem Sądu odwoławczego ponadto możliwości zarobkowe pozwanego są wyższe niż te wyznaczone osiąganymi obecnie dochodami. Zobowiązany przecież w trakcie wspólnego pożycia stron osiągał znacznie wyższe dochody, np. w 2018 roku osiągnął dochód po odliczeniach w kwocie 97.518,16 zł z tytułu pełnienia obowiązków inspektora nadzoru inwestorskiego. Ponadto dodatkowo pracował na etacie i uzyskiwał wynagrodzenie w kwocie 2.700 zł. Niezrozumiałe jest więc, dlaczego po ustaniu małżeństwa związał się zawodowo z firmą, która zobowiązała go do podpisania umowy o zakazie konkurencji. W taki sposób pozwany uszczuplił swój budżet o kwotę kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Zdaniem Sądu II instancji pozwany nie może być zwolniony z obowiązku alimentacyjnego na rzecz byłej żony dlatego, że otrzymuje ona wsparcie finansowe od swoich rodziców. Obowiązek bowiem jednego małżonka dostarczania środków utrzymania drugiemu małżonkowi po rozwiązaniu małżeństwa wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka - art. 130 k.r.o. Pomoc krewnych z zasady nie wyłącza możliwości zasądzenia alimentów. Rozwiedziony małżonek ma zatem spełniać świadczenia alimentacyjne na rzecz byłego małżonka w pierwszej kolejności, to jest przed wszelkimi krewnymi tego małżonka, w tym także przed jego rodzicami.

Powódka domagała się zasądzenia alimentów w kwocie 2.000 zł miesięcznie. Sąd II instancji uznał jednak, że jest to kwota wygórowana w stosunku do jej niezaspokojonych potrzeb. Wystarczającą kwotą będzie 700 zł miesięcznie. Sama bowiem powódka wskazała, że na zaspokojenie bieżących potrzeb brakuje jej co najmniej kwoty 600 zł miesięcznie. Nie wskazywała natomiast, że jest to kwota znacznie wyższa.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki alimenty w kwocie 700 zł miesięcznie płatne do 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 15 czerwca 2020 roku (punkt I wyroku). W pozostałym zakresie stosownie do art. 385 k.p.c. apelacja została oddalona (punkt II wyroku).

Konsekwencją powyższego było zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 250 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za czas po upływie tygodnia od doręczenia orzeczenia do dnia zapłaty na podstawie § 4 ust. 1 pkt 9 w zw. z § 4 ust. 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 poz.265). Sąd uznał, że pozwany posiada możliwości finansowe, aby ponieść powyższe należności.